

ZOFIA RĄCZKA

TRADYCJE REGIONALNE ŻYWIECCZYNY

Tradycja to zespół zachowań, zwyczajów, zjawisk kulturowych, które przekazujemy świadomie lub nieświadomie z pokolenia na pokolenie. Mieszkańcy Żywiecczyny — regionu o bogatych tradycjach — również z całym zaangażowaniem brali i biorą w dalszym ciągu udział w tym odwiecznym łańcuchu przekazywania najpiękniejszych wartości regionalnych. Mieszczanie żywiecczyny zachowali do dnia dzisiejszego przepiękne stroje, szczególnie kobiece, ręcznie haftowane na tiulu. Niepowtarzalne piękno tych haftów i umiejętność ich wykonywania przechodzi od wieków z pokolenia na pokolenie. W początkach XX wieku zaczął powstawać świadomy ruch na rzecz rozwoju regionalizmu i ochrony tradycji regionalnych. Grupa ludzi serdecznie zainteresowana losami swego regionu, na czele której stanęli Michał Jeziorski, Stanisław Szczotka, Władysław Nowotarski, Mieczysław Mączyński, Walenty Augustynowicz i wielu innych, zorganizowała w 1934 r. Sekcję Miłośników Żywiecczyny. Sekcja ta przystąpiła wkrótce do organizowania muzeum regionalnego. W muzeum tym zgromadzono najcenniejsze pamiątki cechowe, historyczne, zabytkowe rzeźby i obrazy, stroje oraz sprzęty używane w zagrodach wiejskich.

Równocześnie z ogromnym wysiłkiem, który Sekcja włożyła w zorganizowanie muzeum, trwały prace nad przygotowaniem do druku własnych wydawnictw. Już w 1936 r. ukazał się specjalny numer *Ziemi* poświęcony w całości sprawom Żywiecczyny. Zamieszczony tam szereg ciekawych artykułów, opracowanych przez znanych naukowców, otworzył serię późniejszych samodzielnych wydawnictw. Przede wszystkim wydano w 1937 r. *Chronografię albo Dziejopis Żywiecki*. Kronika ta, napisana w XVIII wieku przez Andrzeja Komonieckiego, wójta żywieckiego, przechowywana była z ogromnym pietyzmem najpierw w archiwum miejskim, a następnie w muzeum. W 1938 r. ukazał się kwartalnik *Gronie* poświęcony sprawom

Żywiecczyzny, dorównywał on swym poziomem świetnie redagowanym *Wierchom*.

Zasługą Sekcji było zapoczątkowanie prac wykopaliskowych na Grojcu. Spodziewano się tu odkryć jedynie ślady średniowiecznego zameczku, a w rezultacie natrafiono na rewelacyjne dla archeologii polskiej stanowisko kultury łużyckiej sprzed 2500 lat.

Kładziono też duży nacisk na przejmowanie dawnych wzorów ludowych do tworzenia rzeczy pięknych, nowych w treści i celu, do zastosowania wzorów zaczerpniętych z haftów żywieckich i innych form zdobnictwa ludowego, do zdobienia przedmiotów codziennego użytku. Starano się rozwijać możliwości twórcze w dziedzinie haftu, zabawkarstwa, tkactwa, ceramiki, rzeźbiarstwa oraz tłoczenia w skórze, drewnie i metalu.

Wielokierunkowa praca inspiratorska Sekcji Miłośników Żywiecczyzny wpłynęła w dużej mierze na ożywienie życia kulturalnego w całym regionie.

Wojna przerwała wszelkie prace regionalne. W 1945 r. Żywiecczyzna została dotkliwie zniszczona w wyniku działań wojennych. Stopniowo podnosiła się ze zniszczeń wojennych. Z trudem odbudowywano gospodarstwa i domy. Zaczęto odradzać się również życie kulturalne. Niestety przedwojenne organizacje zasłużone na polu kultury jak „Sokół”, Towarzystwo Szkoły Ludowej, Sekcja Miłośników Żywiecczyzny nie mogły rozwijać dalej swej działalności. Władze PRL nie miały zaufania do dawnych działaczy regionalnych i ich programów rozwoju tradycji i kultury. Z trudem udało się jednak pokonać te opory i pod zmienionymi szyldami nawiązano do dawnych działań. Reaktywowano pracę Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej, rozwinięto prace wydawnicze. Utworzono Grupę Literacką *Gronie*, która obchodzi obecnie już 60-lecie swego istnienia.

Towarzystwo może poszczycić się ponad 100. pozycjami wydawniczymi. Wznowiono wydanie *Dziejopisu Żywieckiego*, wydano dziełtności numerów *Karty Groni* — pisma poświęconego sprawom Żywiecczyzny i Beskidów. Oddziały Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej powstały w Krakowie i Warszawie, gdzie propagują piękno Ziemi Żywieckiej, jej walory turystyczne i kulturowe.

Regionalne muzeum żywieckie poza stałą ekspozycją zbiorów historycznych i etnograficznych organizuje cały szereg wystaw czasowych oraz konkursów, których celem jest kultywowanie tradycyjnych i charakterystycznych dla regionu umiejętności jak: wyrób kwiatów bibułkowych, malarstwo na szkle, wyrób ludowych instrumentów

muzycznych, wyrób zabawek i przedmiotów drewnianych, kowalstwo artystyczne oraz rzeźba w drewnie i kamieniu.

Od wielu lat powoli odbudowuje się stary zamek żywiecki, związany swymi dziejami z rodami magnackimi Komorowskich i Wielopolskich oraz z rodziną królewską Wazów. Wnętrze zamku przystosowuje się do ekspozycji muzealnych.

Na terenie Żywiecczyny powstają Oddziały Towarzystwa Miłośników Ziemi Żywieckiej oraz lokalne towarzystwa miłośników poszczególnych miejscowości, które dążą przez swoje działania do rozwoju gospodarczego i kulturalnego, a równocześnie do zachowania ciągłości tradycji i tożsamości regionalnej Żywiecczyny.